

Interpelacja nr 3816

do ministra środowiska

w sprawie przeciwdziałania migracji dzików do miast i dużych skupisk ludzkich

Zgłaszający: Marta Wcisło

Data wpływu: 31-03-2020

Lublin, dnia 31 marca 2020 r.

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejszą interpelację kieruję w imieniu mieszkańców miasta Lublina, w tym w szczególności działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Lublinie, którzy od pewnego czasu mierzą się z poważnym problemem, jakim jest coraz liczniejsze pojawianie się na terenie miasta Lublina dzików. Prowadzi to do wielu nieprzyjemnych i niebezpiecznych sytuacji – począwszy od niszczenia przez dziki upraw działkowców czy parków miejskich, poprzez doprowadzanie do kolizji drogowych, aż po ataki spłoszonej i zdenerwowanej zwierzyny na ludzi. Szczególne niebezpieczeństwo stanowią samice wraz z młodymi, które dla ich ochrony potrafią działać bardzo agresywnie. Podobne problemy zgłaszali mi mieszkańcy osiedli, w szczególności położonych na obrzeżach miasta, ale również tych położonych bliżej centrum miasta, oraz bywalcy parków miejskich.

Z informacji medialnych wiem, że z podobnymi problemami mierzy się wiele polskich miast i miasteczek, w związku z czym zasadnym będzie uznanie, że jest to problem nie tylko lubelski, ale i ogólnopolski.

Paradoks całej sytuacji wynika z faktu, że prowadzenie działań zmierzających do zapobiegania afrykańskiemu pomorowi świń (w tym polowań na dziki w ich naturalnych siedliskach), doprowadziło do ich ucieczki w „bezpieczne” miejsca, którymi okazały się miasta. Co więcej – zwierzęta te bez problemu znalazły w miastach pożywienie i dobre warunki bytowe. Podejmowane przez władze miejskie działania, najczęściej w postaci prób odłowu dzików nie zawsze przynoszą pożądane skutki – czy to ze względu na fakt, że dzików jest tak dużo, że odłów stanowi kroplę w morzu potrzeb, czy też ze względu na fakt, że w tym roku mamy wyjątkowo ciepłą zimą, przez co trudno jest „skusić” zwierzęta do jedzenia stanowiącego przynętę w pułapkach.

Pośredni wpływ na tą sytuację ma również fakt, że miasta coraz bardziej rozszerzają swoje granice administracyjne, przez co ich częścią stają się coraz częściej obszary, które często mają charakter wiejski, a poprzez ich włączenie do miast przeprowadzenie ich odstrzału staje się zdecydowanie utrudnione.

Znana mi jest możliwość przewidziana w artykule 45 ust. 3 ustawy Prawo łowieckie (tekst jednolity Dz. U. 2020 poz. 67), jednakże ze względu na charakter takie działanie powinno zostać odrzucone – w tym również mając na uwadze zagrożenia dla mieszkańców, które się z nim wiążą. Nie możemy również zapomnieć o tym, że zwierzęta potrafią dostosowywać się do panujących warunków (na co wskazują chociażby migracje dzików, o których mowa w niniejszej interpelacji) przez co cała sytuacja mogłaby zakończyć się tym, że dziki przeniosą się do tych obszarów miasta, gdzie nie będą zagrożone – powodując przy okazji dodatkowe zagrożenie w trakcie chociażby przekraczania ulic.

W mojej opinii zasadnym wydaje się przyjęcie, że skoro władze państwowe prowadzą programy zmierzające do zatrzymania rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń (niezależnie od słuszności tych działań), które w konsekwencji doprowadziły do sytuacji opisanej przeze mnie powyżej, to jednocześnie z ich strony powinny pojawić się konkretne propozycje działań osłonowych dla mieszkańców miast i miasteczek, chroniących ich od niebezpieczeństw wynikających z przebywania dzików w miastach.

Mając to na uwadze, na kanwie opisanego wyżej stanu faktycznego, zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na pytanie **czy Ministerstwo planuje podjęcie działań, w tym ustawodawczych, których celem byłoby zapewnienie osłony dla miast oraz dużych skupisk ludzi przed migracjami do nich dzików, dla których miasta nie są naturalną siedzibą, i w których ich działalność powoduje zagrożenia dla mieszkańców i ich dobytku.** W mojej opinii takie działania mogłyby polegać na wprowadzeniu dodatkowych obostrzeń w trakcie prowadzenia polowań w niewielkiej odległości od obszarów miejskich, bądź poprzez przyznanie władzom samorządowym szerszego spektrum możliwości dla przeciwdziałania temu problemowi.

Z poważaniem

Marta Wcisło